

XX Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (Łk 12,49-53): Przyszedłem rzucić ogień na ziemi i jak bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. Chrzt mam przyjąć i jakiej doznaję udręki, a jeśli to stanie. Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam. Odtąd bowiem pięcioro będzie rozdwojonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a synowa przeciw teściowej».

«Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój?»

Rev. D. Isidre SALUDES i Rebull
(Alforja, Tarragona, Hiszpania)

Dzisiaj z ust Jezusa słyszymy przerażające stwierdzenia: «Przyszedłem rzucić ogień na ziemi» (Łk 12,49); «czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam» (Łk 12,51). I oto prawda oddziela się od kamstwa, współczucie od egoizmu, sprawiedliwość wobec niesprawiedliwoci...

W całym świecie, ale także w naszym wnętrzu miesza się dobro ze złem; ale powinniśmy za czymś się opowiedzieć, wybrać, zdjąć sobie sprawę, że wierność ta jest “niewygodna”. Łatwiejsze wydaje się dostosowanie, lecz jednak jest mniej ewangeliczne.

Mamy pokusę urządzania “ewangelii” i “Jezusa” na swój sposób, tak jak nam się podoba, według naszych gustów i upodobań. A jednak powinniśmy pamiętać, że chrześcijańskie życie nie może być rutyną, zwyczajnym “jako tam będzie” pozbawionym ciągłego pragnienia doskonalenia się. Benedykt XVI powiedział, że «Jezus Chrystus nie jest prywatnym przekonaniem lub abstrakcyjną doktryną, jest realną osobą, której wejście w historię jest w stanie przemienić życie każdego człowieka».

Jezus jest wzorem (powinniśmy mieć “oczy zwrócone na Niego”, szczególnie w trudnościach i prześladowaniach). On dobrowolnie przyjął Krzyż, aby naprawić

nasz? wolno?? i przywró?i? nam szcz??cie: «Wolno?? Boga i wolno?? cz?owieka ostatecznie spotka?y si? w jego ukrzy?owanym ciele» (Benedykt XVI). Je?li b?dziemy twa? przy Jezusie, nic nas nie pokona. Jego po?wi?cenie oznacza dok?adne przeciwstawienie si? duchowej letnio?ci, w której tak cz?sto si? pogr??amy.

Wierno?? wymaga odwagi i ascetycznej walki. Grzech i z?o ci?gle nas zwodz?: dlatego jest walka i m?stwo w trudzie uczestniczenia w M?ce Chrystusa. Nienawi?? do grzechu nie jest pacyfistyczna. Królestwo niebieskie wymaga trudu, walki i pokonywania samych siebie, doznaje gwa?tu i ludzie gwa?towni zdobywaj? je (cf. Mt 11,12).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

-

«Poczujmy ch?? niesienia boskiego p?omienia od kra?ca do kra?ca ?wiata, aby poznali go wszyscy, którzy nas otaczaj?: aby oni tak?e poznali pokój Chrystusa, a wraz z nim, znale?li szcz??cie» (?wi?ty Josemaría Escriva)

-

«Ogie?, o którym mówi Jezus, jest ogniem Ducha ?wi?tego, ?yw? i dzia?aj?c? w nas obecno?ci? od dnia Chrztu ?wi?te. Jezus pragnie, aby Duch ?wi?ty zap?on?? jak ogie? w naszym sercu» (Franciszek)

-

«Przez swoj? Pasch? Chrystus otworzy? wszystkim ludziom ?ród?a chrztu. Istotnie, Jezus mówi? o swojej m?ce, któr? mia? wycierpie? w Jerozolimie, jako o "chrzcie", którym mia? by? ochrzczony. Krew i woda, które wyp?yn??y z przebitego boku ukrzy?owanego Jezusa, s? zapowiedzi? chrztu i Eucharystii (...)» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 1225)